

TYTUŁ: Antyгона **AUTOR:** Sofokles (ok 496 p.n.e. – ok 406 p.n.e.) **DATA POWSTANIA:** ok 442 p.n.e. **GATUNEK:** tragedia **PREMIERA SZTUKI:** polska publiczność po raz pierwszy ujrzała Antygonę w przekładzie Kazimierza Morawskiego 25 kwietnia 1903 roku w Teatrze Miejskim w Krakowie.

MIEJSCE AKCJI: akcja rozgrywa się przed pałacem królewskim w Tebach.

CZAS AKCJI: jeden dzień

TEMAT: spór między bohaterami: Kreonem a Antygoną obrazujący problematykę moralną dotyczącą sprzecznych prawd: pomiędzy tym, co boskie a tym, co ludzkie (prawa pisane i niepisane - obyczajowe), rozumem a uczuciami, dobrem jednostki a dobrem społecznym, wolą, wyborem a przeznaczeniem.

STRUKTURA: dramat podzielony na: prologos (wstęp), parodos (I wejście - pieśń Chóru), epejsodion I (wydarzenia), stasimon I (pieśń Chóru), epejsodion II (wydarzenia), stasimon II (pieśń Chóru), epejsodion III (wydarzenia), stasimon III (pieśń Chóru), epejsodion IV (wydarzenia, kommos Antygony), stasimon IV (pieśń Chóru), epejsodion V (wydarzenia), stasimon V (pieśń Chóru), Eksodos (katastrofa, zakończenie, zejście Chóru).

DODATKOWE INFO: Antyгона to tragedia Sofoklesa z roku 442 p.n.e. Nazywana jest tragedią władzy i klasyfikowana jako chronologicznie ostatnia z cyklu trzech tragedii tebańskich (Król Edyp, Edyp w Kolonie, Antyгона) opartych na mitach o tebańskim rodzie Labdakidów. Utwór jest powszechnie uznawany za arcydzieło dramaturgii światowej o nieprzemijającej sile oddziaływania na widza.

Po śmierci Edypa, Polinik i Eteokles podzieliili się władzą. Jednak wbrew umowie Eteokles po roku rządów nie przekazał tronu bratu. Polinejkes sprowadził obce wojska, aby odzyskać tron. Między braćmi rozpoczęła się walka o władzę, w której obaj zginęli. Władcą został ich wuj Kreon. Kreon uznał Polinejkesa za

zdrając i wydał zakaz grzebania jego zwłok. Eteoklesowi zaś został wyprawiony uroczysty pogrzeb. Siostra Eteoklesa i Polinejkesa, Antyгона, przeciwstawiła się rozkazowi Kreona i pochowała zwłoki Polinejkesa. Spowodowało to ciąg tragicznych wydarzeń: Antyгона zostaje skazana na śmierć przez apodyktycznego władcę Teb. Na wieść o tym jego syn Hajmon, który jest narzeczonym Antygony, jak i żona Kreona, Eurydyka popełniają samobójstwo. Kreon, choć władca, traci najbliższych i zostaje sam z poczuciem winy. Staje się to dla niego największą karą. Przeciwstawieniem Antygony – symbolu buntu, śmiałości i odwagi, jest w dramacie Sofoklesa jej siostra - Ismena, która jest uosobieniem łagodności i pokory.

Cała tragedia rozgrywa się w ciągu 24 godzin, przed pałacem królewskim w Tebach.

STRESZCZENIE W PIGUŁCE:

Akcja rozgrywa się przed pałacem królewskim w Tebach.

Prologos

Antyгона, przed świtem, spotyka się ze swoją młodszą siostrą Ismeną i informuje ją o rozkazie, który wydał władca. Kreon zakazał grzebania zwłok Polinejkesa – brata Antygony i Ismeny. Eteokles i Polinejkes poległi w bratobójczej walce o władzę, przy czym tego drugiego uznano za zdrającę, bo z obcym wojskiem ośmielił się najechać na Teby. Antyгона namawia siostrę do pomocy w pochówku, ale Ismena boi się złamać zakaz króla.

Parodos

Chór tebańskich Starców pieśnią wychwala czyny Eteoklesa, a gani postawę Polinika – najeźdźcy i zdrajcy. Przywołuje postać bogini zwycięstwa - Nike, która „wspomogła” Tebańczyków w walce i przyczyniła się do jego triumfu.

Epejsodion I

Kreon spotyka się z Radą Starców. Mówi o konieczności utrzymania przez niego władzy oraz

uzasadnia swoją decyzję o pozostawieniu ciała Polinejkesa na pastwę dzikich zwierząt i ptaków. W chwilę później zjawia się Strażnik i przekazuje złe nowiny o złamaniu rozkazu.

Stasimon I

Pochwalna pieśń Chóru na cześć człowieka – jako istoty rozumnej i wszechwładnej, ale niezdolnej pokonać śmierci.

Epejsodion II

Przed Kreonem pojawia się Antyгона, przynajnie się do złamania ustanowionego przez władcę prawa. Król decyduje się „przesłuchać” również jej siostrę Ismenę. Ismena broni Antygony i pragnie wziąć część jej winy na siebie, ale ani Kreon, ani sama Antyгона nie godzą się na to.

Stasimon II

Pieśń Chóru dotycząca nieszczęść nękających ród Labdakidów.

Epejsodion III

Spotkanie Hajmona z Kreonem. Syn staje w obronie narzeczonej, przypomina ojcu o zasadach demokracji ateńskiej i przytacza opinię ludu w sprawie Antygony. Kreon jest nieprzebiegany - decyduje o uwięzieniu dziewczyny w grocie i skazaniu ją na powolną agonię.

Stasimon III

Chór wykonuje hymn na cześć miłości – wszechpotężnego uczucia, przed którym trudno się obronić.

Epejsodion IV

Antyгона podąża do miejsca, gdzie ma umrzeć. Rozpacza z powodu skróconego ziemskiego życia, samotności oraz niemożności realizacji osobistych planów, marzeń – bycia żoną i matką. Godnie przyjmuje wydany na nią wyrok i gotowa jest wypełnić „przeznaczenie”.

Stasimon IV

Chór pieśnią przypomina inne mityczne postacie, które spotkał los podobny do Antygony.

Epejsodion V

Przed obliczem władcy pojawia się niewidomy wróżbita – Tyrezjasz, który przepowiada tragiczne wydarzenia i przyszłe cierpienie, które ma dotknąć głównie rodzinę królewską. Oznajmia, że rozkaz Kreona nie jest miły bogom. Władca zaczyna się bać i decyduje o zmianie wyroku.

Stasimon V

Chór pieśnią przywołuje boga Dionizosa i zwraca się do niego z modlitwą o pomoc.

Eksodos

Przybywa Poślaniec i przekazuje złe nowiny: Antyгона i Hajmon nie żyją. Obydwoje popełnili samobójstwo. Słyszac to Eurydyka, wycofuje się do królewskich komnat i tam również odbiera sobie życie. Kreon rozpacza po staracie najbliższych i obciąża się winą za tragiczny spłot wydarzeń. Pojmuje, że „zgrzeszył” pychą.

STRESZCZENIE SZCZEGÓŁOWE:

Był sobie Edyp, król Teb. Jego żoną była Jokasta, która jak się okazało była również jego matką. Miał on z nią dwóch synów Polinejkesa (Polinika) i Eteoklesa (Eteokla) oraz dwie córki Antygonę i Ismenę. Król Edyp w rozpacz nad swym nieszczęsnym losem wyłupuje sobie oczy i prosi o wygnanie z miasta. Kreon, brat Jokasty, odprawia Edypa z miasta. W ten sposób miasto pozostaje bez władcy. W naturalny sposób pretendentami do objęcia schedy po Edypie byli jego dwaj synowie.

Na to co było dalej istnieje kilka wersji. Jedna z nich mówi, że Eteokles siłą wypędził brata i sam przejął władzę nad Tebami. Inna mówi, że bracia ustalili, iż będą się zmieniać co roku i jako pierwszy władzę obejmie Eteokles. Z pewnością jednak doszło do wojny, gdyż według pierwszej wersji wydarzeń Polinejkes poszukiwał sojuszników w Grecji i wraz z nimi najechał na Teby. Według drugiej wersji, Polinik zgodnie z umową chciał objąć władzę po roku, lecz brat się nie zgodził. Polinik zebrał więc sojuszników i najechał

miasto. Tak czy siak doszło ostatecznie do bratobójczej walki, w której obydwaj bracia zginęli.

Gdzie dwóch się bije, trzeci korzysta. Ostatecznie władzę objął wspomniany wcześniej Kreon, wuj skłóconych braci oraz Antygony i Ismeny. Nowy król postanowił z honorami pochować swego poprzednika - Eteoklesa. Co do Polinejkesa - uznał go za zdrającę, gdyż najechał na Teby - i surowo zakazał go pochować. Zgodnie z ich wierzeniami, osoba niepochowana błąka się po ziemi i nie może odejść do krainy zmarłych. Stąd bierze się cały problem. Antyгона, siostra Polinika, chciaaby pochować brata, jednak to oznaczałoby nieposłuszeństwo wobec króla Kreona. Warto też dodać, że żoną Kreona była Eurydyka, a ich syn - Hajmon - był narzeczonym Antygony. Tak więc Antyгона była zaręczona ze swoim kuzynem.

PROLOGOS

Antyгона rozmawia ze swą młodszą siostrą Ismeną. Żali się z powodu nieszczęść jakie spadają na ich rodzinę. Antyгона kocha brata i chce go pogrzebać mimo, iż Kreon tego zakazał. Ismena boi się króla i mimo namów siostry, nie zgodziła się pomóc w tajnym pochówku.

PARODOS

Na scenę wchodzi chór złożony ze starców. Odbywają oni naradę z Kreonem. Chór wychwala zabitego króla Eteoklesa, który powstrzymał najeźdźcę Polinejkesa.

EPEISODION I

Kreon oznajmia zebrany, iż dobro miasta jest dla niego najważniejsze. Zakazuje on grzebania ciała Polinika, którego uważa za zdrającę. Nagle przychodzi strażnik, którego zadaniem było pilnowanie ciała Polinejkesa. Mówi on, iż ktoś właśnie pochował ciało zdrajcy. Kreon jest wściekły i oskarża strażnika, że pewnie dał się przekupić. Grozi mu śmiercią jeśli nie znajdzie osoby, która śmiała mu się przeciwstawić.

STASIMON I

Chór śpiewa pieśń na cześć człowieka, który ujarzmił naturę. Ponadto chór porusza stosunek człowieka

<p>do władzy i stwierdza, że na pochwałę zasługują ci, którzy strzegą praw, a ci którzy je łamią - na naganę.</p> <p>EPEISODION II Strażnik przyprowadza Antygonę, którą złapał na gorącym uczynku. Próbowła ona bowiem ponownie pochować ciało brata, które to zostało odkopane na prośbę Kreona. Antygoną przyznaje, że to ona pochowała brata oraz że wiedziała o wydanym przez Kreona zakazie. Broni się prawem boskim, nakazującym pochówek zmarłych. Jest dumna z tego co zrobiła i nie wykazuje skruchy. Wie, że grozi jej kara śmierci. Nadchodzi Ismena, którą Kreon oskarża o współudział. Dziewczyna nie zaprzecza, gdyż chce wziąć część winy na siebie i umrzeć razem z siostrą. Antygoną jednak nie zgadza się i oznajmia, iż Ismena nie miała w tym swego udziału. Ismena próbuje jeszcze ratować siostrę i odwołuje się do jej związku z Hajmonem. Mówi: "Więc narzeczoną chcesz zabić ty syna?" Kreon odpowiada, iż nie chce takiej żony dla syna. Zarządza kobietom areszt domowy.</p> <p>STASIMON II Chór boleje nad złym losem rodziny królewskiej. Następnie dodaje:</p> <p>"A wieczną prawdą, że w przystępie dumy Mienia dobrymi ci nieprawie czyny. Którym bóg zmieszał rozumy! Nikt się na ziemi nie ustrzeże winy."</p> <p>EPEISODION III Nadchodzi syn Kreona, Hajmon, który boleje z powodu losu ukochanej, lecz okazuje swe posłuszeństwo ojcu i jego wyrokiem. Oznajmia jednak ojcu, że mieszkańcy miasta żalują Antygony i podziwiają jej czyn. Hajmon próbuje przemówić ojcu do rozsądku, lecz dochodzi między nimi do ostrej wymiany zdań.</p> <p>KREON "Doprawdy? Ale, na Olimpie, wiedz o tym, że cię twe drwiny o zgubę przyprawia.</p>	<p>Wiedźcie tu dziewczę; wyrodna W oczach kochanka tu chmiast."</p> <p>HAJMON "Nie umrze ona przy mnie! nie marz o tym. Nie ujrz tego! raczej ty nie ujrzysz Więcej mojego oblicza, jeżeli W szale na bliskich porywać się myślisz."</p> <p>Hajmon wychodzi, a Kreon postanawia, iż Ismena nie będzie karana. Co do Antygony, Kreon postanawia wywieźć ją na pustkowie, zamknąć żywcem w skalistym lochu i zostawić na śmierć głodową.</p> <p>STASIMON III Chór odśpiewuje hymn na cześć Erosa, boga miłości i pożądania.</p> <p>EPEISODION IV Scenę wypełnia lament Antygony przepłatany partiami chóru:</p> <p>"Patrzcie, o patrzcie, wy ziemi tej dzieci, Na mnie, kroczącą w smutnej śmierci cienie, Oglądającą ostatnie promienie Słońca, co nigdy już mi nie zaświeci"</p> <p>Antygoną zostaje wyprowadzona za miasto.</p> <p>STASIMON IV Chór wspomina innych ludzi, którzy cierpieli i zginęli jak Antygoną.</p> <p>EPEISODION V Nadchodzi Tejrzejjasz, który ma dar przewidywania. Próbuje on namówić Kreona do zmiany decyzji, gdyż może ona ściągnąć nieszczęścia na niego i na miasto. Kreon ulega. Postanawia ułaskawić Antygonę oraz pochować Polinejkesa.</p> <p>"Ja, że zmieniłem me dawne zamysły, Com sam namotał, sam teraz rozwiążę."</p> <p>Kreon wybiega, aby uwolnić Antygonę.</p> <p>STASIMON V Chór wznosi modły proszące o pomoc patrona Teb, Bakchusa.</p> <p>EXODOS</p>	<p>Nadchodzi postaniec, który oznajmia, iż Kreon nie zdążył. Antygoną bowiem, powiesiła się. Na tę wieść Hajmon w rozpaczy popełnia samobójstwo. Jego matka, Eurydyka również odbiera sobie życie. Kreon stracił żonę i syna. Jest załamany:</p> <p>"Groza mną trzęsie. Przecz mieczem nikt w łono Ciosu mi śmierci nie zada? O, ja nieszczęsny! O, biada mi! biada!</p> <p>W toń nieszczęść sunę spienioną."</p> <p>Utwór kończą słowa chóru, który nakazuje wystrzegać się pychy.</p> <p>"Nad szczęścia błysk, co złudą mar, Najwyższy skarb rozumu dar. A wywie ten niechybny sąd, Kto bogów łyż i wali rząd. I ześlą oni swą zemstę i kary Na pychę słowa w człowieku, I w klęsk odmieć rozumu i miary W późnym nauczą go wieku."</p> <p>CHARAKTERYSTYKA ANTYGONY</p> <p>Antygoną jest tytułową bohaterką tragedii Sofoklesa, córką króla Edypa, na którym ciąży kłątwa. Tragiczne wydarzenia rodzinne – najazd jednego z braci na drugiego w walce o władzę – postawiły ją w sytuacji trudnego wyboru. Jeden z braci, Polinejkes, został uznany przez obecnego władcę, Kreona, za zdrajcę i z tego powodu zakazano jego pochówku. W tej trudnej dla kobiety sytuacji dowiadujemy się wiele o jej cechach charakteru.</p> <p>Antygoną jest osobą dumną, porywczą, zdecydowaną i energiczną. Te cechy jej charakteru decydują o tym, że buntuje się przeciwko zakazowi Kreona, który uznaje za sprzeczny z własnym sumieniem i braterską miłością. Nie pobłaża swojej siostrze Ismenie, która boi się złamać zakazu, otwarcie ją krytykuje, mówiąc, że takie postępowanie jest znieważaniem czci bogów. Uważa, że Ismena zasłania się swoją słabą naturą, nazywa ją otwarcie</p>	<p>wrogiem, mówi, że ją nienawidzi. Jest więc Antygoną bardzo zdeterminowana i butna.</p> <p>O odwadze bohaterki przekonujemy się w epejsodionie II, kiedy Strażnik przyprowadza ją do Kreona, złapawszy wcześniej na gorącym uczynku. Otwarcie przyznaje się, że to ona pochowała Polinejkesa, że znany jej był zakaz króla. Nie próbuje się usprawiedliwiać, a wręcz otwarcie występuje przeciwko Kreonowi, krytykując wydane przez niego rozporządzenie, które uznaje za niezgodne z wolą bogów. Nie boi się śmierci, niestraszny jej potencjalny wyrok Kreona:</p> <p>Wiem, że mam umrzeć. Bo jakżeż inaczej?</p> <p>I bez rozkazu twego! A że trochę</p> <p>Wcześniej śmierć przyjdzie, to tylko zysk dla mnie</p> <p>Otwarcie nazywa także Kreona głupim:</p> <p>A jeśli ci się zda, że głupstwem robię,</p> <p>Nic to – głupiemu wydawać się głupią</p> <p>Nie przedstawił jednak Sofokles Antygony jako fanatyczki, bezwzględnie postępującej zgodnie ze swoimi zasadami. Nie jest ona pozbawiona delikatniejszych uczuć, wrażliwości – gdy idzie na stracenie, płacze, ale nie nad sobą, ale nad losem swoich najbliższych. Rodzina jest więc dla niej najważniejsza, ważniejsza niż władza i ryzyko własnej śmierci. Nie jest negatywnie nastawiona do Kreona, jej zamiarem nie był bunt sam w sobie – po to, aby po prostu sprzeciwić się władcy. Jak sama mówi:</p> <p>Współkochać przyszląm, nie współnienawidzić</p> <p>Podobnie żał jest jej Ismeny, nie chce, aby siostra cierpiała wraz z nią, skoro nic nie zawiniła.</p> <p>Antygoną reprezentuje postawę osoby, które zawsze postępuje zgodnie ze swoimi zasadami, choćby te zasady miały mieć dla niej tragiczne skutki.</p>	<p>CHARAKTERYSTYKA KREONA:</p> <p>Kreon po śmierci Edypa, Eteoklesa i Polinejkesa, jako brat żony Edypa, Jokasty, został władcą Teb. Jego sytuacja jest więc trudna – dopiero co zakończyła się bratobójcza wojna zagrażająca Tebom. Na jego barki spadła ogromna odpowiedzialność za los miasta, stara się jak najlepiej wypełnić swoje zadanie. Jest niepewny siebie w roli władcy, podejrzliwy i dlatego ucieka się do stosowania terroru: zakazuje grzebać ciało Polinejkesa. Można dyskutować z jego rozporządzeniem, ponieważ ma ono charakter moralny – Kreon sam ocenił, że Polinejkes jest zdrajcą, a jest to sprawa problematyczna. Kreon ośmielił się osądzać postępowanie obydwu braci, postawił się więc niejako na miejscu bogów.</p> <p>Niepewność Kreona co do jego pozycji jako władcy jest jednak nieuzasadniona – do wydania zakazu nikt przeciwko władzy Kreona nie występuje, wręcz przeciwnie, chór potwierdza ją słowami</p> <p>„przy tobie cała moc i prawo nad umarłymi i żywymi.”</p> <p>Kreona prześladowa więc podejrzliwość. Działa nerwowo, gwałtownie, ale trudne okoliczności nie usprawiedliwiają jednak jego zaślepienia, stosowany przez niego terror świadczy o jego skłonności do tyranii. Podejrzliwie patrzy nawet na własnego syna, który sprzeciwia się jego zakazowi przeciw w imieniu całego ludu Teb, a Kreon widzi w nim zuchwalca, który daje mu nauki i podważa jego kompetencje jako władcy. W rozmowie z synem ujawniają się kolejne cechy charakteru władcy. Gdy Hajmon powołuje się na głos opinii publicznej, Kreon obraża się, że lud chce mu dyktować, co ma czynić, pokazuje też swoją rządzący władzą:</p> <p>Innym, nie sobie, mam władać tą ziemią?</p> <p>Kreon jest osobą upartą, trwa przy swojej decyzji bardzo długo, mimo że wiele osób próbuje mu ją wyperswadować. Jest osobą dumną i dlatego nie chce się z niej wycofać aż do ostatniej chwili. Dopiero gdy</p>
---	---	--	---	--

wieszcz Terejasz zagroził mu utratą syna, na Kreonie zrobiło to silne wrażenie i pomogło mu najbardziej w uspokojeniu się, zastanowieniu i przełamaniu się do zmiany decyzji.

Pozytywnie świadczy o Kreonie właśnie jego miłość do Hajmona i Eurydyki oraz dobre intencje – mimo zapalczywości i zaślepienia starał się działać dla dobra ojczyzny, cały czas był przekonany, że jego wybór jest słuszny. Czy to jednak usprawiedliwia jego postępowanie? Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie. Karą dla władcy jest ogromne cierpienie, związane ze śmiercią najbliższych – Hajmona i Eurydyki. Fatum ukarało go za jego winy.

POZOSTALI BOHATEROWIE

Ismena była córką Edypa i Jokasty. Była owocem ich kazirodczego związku. Jej siostra była Antygona, poza tym miała braci - Polinejesa oraz Eteoklesa. Nie była odważna tak jak siostra. Bała się poprzeć siostrę w jej działaniu. Za wszelką cenę chciała żyć, ale z drugiej strony chciała pomóc siostrze. Nie pomagała Antygonie w pochówku, ale była gotowa wziąć na siebie połowę winy siostry.

Hajmon – syn Kreona, narzeczony Antygony. Jego cechy charakteru poznajemy głównie po rozmowie z ojcem. Bardzo kocha Antygonę, boi się o jej życie i występuje w jej obronie. Hajmon kocha także ojca. Pierwsze słowa, jakie padają z jego ust, świadczą o jego uległości w stosunku do Kreona. Hajmon uznaje jego zwierzchnictwo:

Ojcze, twój jestem. Gdy mądra twa rada,

Ty mną kierujesz, ja rady twej słucham.

Później jednak Hajmon próbuje przekonać ojca do uniewinnienia Antygony, występując jako przedstawiciel mieszkańców Teb, którzy także są po stronie dziewczyny. Początkowo spokojnie argumentuje, ale gdy Kreon uparcie trwa przy swoim, wychodzi na jaw porywczosć młodzieńca – wdaje się z ojcem w otwarty konflikt. Mając do wyboru wybór między posłuszeństwem

ojcu a miłością do Antygony, wybiera ukochaną. Ostatecznym wyrazem miłości Hajmona do narzeczonej jest jego samobójstwo, którego dokonał po jej śmierci. Hajmon tak ją kochał, że nie wyobrażał sobie życia bez niej.

Terejasz – tebański wróżbita, stary ślepiec, służący miastu od dawna jako mędrzec. Jest to postać występująca także w Królu Edypie. Kreon traktuje go jako autorytet moralny, mówi o nim:

Jeszczem nie wzgardził nigdy twym natchnieniem.

Przepowiada on Kreonowi śmierć jego najbliższych, i dopiero to wpływa na Kreona tak, że zmienia zarządzenie i postanawia uwolnić Antygonę. Wtedy jest jednak już za późno.

Eurydyka – żona Kreona i matka Hajmona. Osoba wrażliwa i troskliwa, dopiero co pochowała jednego syna podczas oblężenia Teb. Po śmierci drugiego z rozpacz popęła samobójstwo, przebijając się sztyletem.

Chór starców tebańskich – popiera władzę Kreona, ale zdecydowanie nie opowiada się po jego stronie. Pieśni chóru nie są dalekim echem akcji, ale jej integralną częścią konstrukcyjną. Malują sytuację (parodos), uzupełniają treść utworu (stasimon III), wzmacniają wrażenie perypetii (stasimon V), pomagają widzowi w rozumieniu problemu władzy w utworze (stasimon I). Osobną postacią jest przodownik chóru, który rozmawia z innymi bohaterami, głównie z Kreonem.

Poza tym w dramacie występują także postaci Strażnika i Postać. Pierwszy czuwał przy zwłokach Polinejesa i przytąpał Antygonę na gorącym uczynku, gdy próbowała pochować brata. Drugi przekazuje wieść o śmierci Antygony, Hajmona i Eurydyki.

ANTYGONA JAKO TRAGEDIA ANTYCZNA

Antygona spełnia wszystkie wymogi tragedii greckiej. Są to:

1. Zachowanie zasady trzech jedności:

czasu (akcja ciągła, brak luk czasowych),

akcji (podjęcie tylko jednego wątku: konflikt Antygony z Kreonem, brak scen epizodycznych),

miejsca (akcja dzieje się przed pałacem w Tebach).

2. Podstawą fabuły jest konflikt tragiczny (zderzenie praw boskich i ludzkich), źródłem fabuły – mitologia.

3. Dramat podzielony jest na: prologos (wprowadzenie w akcję), parodos (wejście chóru), epejsodiony (sceny) i stasimony (pieśni chóru), eksodos (wyjście chóru). Występuje także kommos - lament głównej bohaterki.

4. W poszczególnych scenach na scenie znajduje się maksymalnie trzech aktorów.

5. Sceny drastyczne (takie jak śmierć bohaterów) nie są przedstawione bezpośrednio, ale relacjonowane za pośrednictwem osób trzecich – np. posłańca.

6. Występuje chór, który komentuje wydarzenia.

7. Akcja tragedii nieuchronnie zmierza do katastrofy głównych bohaterów.

Akcja Antygony zbudowana jest wokół dwóch konfliktów: konfliktu Kreona jako władcy z niepisany prawem boskim oraz konfliktu Antygony jako obywatela z władcą. Takie rozbieżności problemu na dwa konflikty sprawiło, że w akcji występują dwaj równorzędni bohaterowie - Antygona i Kreon - i obaj zostaną ukarani. Bohaterowie są powiązani wspólnym ogniwem, którym jest Hajmon, syn Kreona i narzeczony Antygony. Jedną częścią katastrofy jest śmierć Antygony, drugą - śmierć Hajmona. Śmierć syna powinna właściwie wystarczyć do katastrofy Kreona, aby jednak tak się stało, wcześniej autor musiałby przedstawić Kreona jako niezmiernie kochającego syna. Ale gdyby tak było, Kreon powinien był ulec namowom syna i do śmierci Antygony w ogóle by nie doszło. Sofokles wprowadza więc dodatkowy

czynnik, potęgujący tragedię Kreona – śmierć jego żony Eurydyki.

Akcja utworu od samego początku zmierza do katastrofy, jest zbudowana z przebiegu okoliczności z nią związanych; przebieg ten jest przy tym zupełnie naturalny, poszczególne perypetie doprowadzają ostatecznie do tragicznego końca.

OSKARŻENIE I OBRONA ANTYGONY

Kwestia potępienia bądź usprawiedliwienia Antygony jest sprawą problematyczną. Bohaterka została postawiona w sytuacji trudnego wyboru – wyboru, w którym każde posunięcie jest złe.

Potępić Antygonę można przede wszystkim za złamanie rozporządzenia Kreona. Jakby na to nie patrzeć, dziewczyna postąpiła niezgodnie z rozkazem władcy, i zrobiła to świadomie. Zlekceważyła prawo stanowione. Stała w obronie zmarłego Polinejesa, który w oczach Kreona był zdrajcą, a tym samym niejako przytączyła się do niego. Postąpiła impulsywnie, nie zważając na rozsądne uwagi Ismeny.

Mogła obrać drogę młodszej siostry i podporządkować się władcy, postanowiła jednak inaczej, wbrew wszystkiemu. W momencie schwytania jej nie wyraziła skruchy, nie wykazała się pokorą, lecz butą, a nawet zuchwalstwem.

Wszystkie inne argumenty świadczą jednak na korzyść Antygony. Motywacją do złamania zakazu była jej miłość do brata – dobre, szlachetne uczucie. Ogłoszenie przez Kreona Polinejesa zdrajcą nie było wcale takie oczywiste, poza tym Kreon nie miał moralnego prawa tego robić. Za wyborem Antygony stoją prawa boskie, które nakazują grzebać zmarłych. Gdyby Antygona nie pochowała brata, mogłaby więc ściągnąć na siebie gniew bogów. Po jej stronie stają wszyscy poza Kreonem bohaterowie – Hajmon, lud tebański, Terejasz, nawet Ismena, która podkreśla dobre intencje siostry. Wszyscy oni widzą błąd postępowania Kreona.

Łamiąc zakaz Antygona nie chciała wystąpić przeciwko władzy, chodziło jej tylko o poszanowanie dwóch wartości: rodziny oraz religii. Wykazała się ogromną odwagą i poświęceniem, a wydany na nią wyrok można uznać za niesłuszny.

PLAN WYDARZEŃ

1. Spotkanie Antygony z Ismeną – odmowa udziału w „zakazanym” pogrzebie brata.

2. Dialog Kreona z Chórem tebańskich Starców – ideologia władzy i egzekwowania prawa.

3. Wiadomość o złamaniu rozkazu króla.

4. Antygona przed obliczem władcy – zarzuty Kreona.

5. Wezwanie Ismeny i oskarżenie jej o „współdziałanie” w pochówku.

6. Tymczasowy „areszt” siostr – przymusowe zatrzymanie w pałacu.

7. Rozmowa Hajmona z ojcem – „słowna” walka o narzeczoną.

8. Wyrok na Antygonę.

9. Droga Antygony do miejsca kaźni (Lament).

10. Spotkanie Kreona z Tyrejaszem – przestrogi wróżbity.

11. Zmiana decyzji władcy – „ułaskawienie” zamkniętej w lochu Antygony.

12. Straszne wieści o śmierci Antygony i Hajmona.

13. Samobójstwo Eurydyki.

14. Rozpacz Kreona.

KONFLIKT TRAGICZNY:

Dzieło Sofoklesa nawiązuje do mitu o rodzie Labdakidów i jest kontynuacją tragicznej historii. W „Antygonie” poznajemy tylko dwoje z czwórki rodzeństwa – potomków Edypa: tytułową Antygonę i jej młodszą siostrę Ismenę. Bracia: Eteokles i Polinejes wskazani są jako nieżyjący pretendenci do królewskiej korony. Polegli w walce o władzę. Ich śmierć stanowi punkt wyjścia i pretekst do zilustrowania konfliktów – sprzecznych prawd: pomiędzy tym, co boskie a tym, co ludzkie (prawa

pisane i niepisane - obyczajowe), rozumem a uczuciami, dobrem jednostki a dobrem społecznym, wolą, wyborem a przeznaczeniem.

Równorzędne istnienie odrębnych racji, przeciwstawienie sobie wartości moralnych nosi miano tragizmu. Natomiast konflikt dwóch sprzecznych prawd, starcie pomiędzy nimi to konflikt tragiczny. Jednostka reprezentująca dany pogląd, działająca w jego obronie, staje się jednocześnie ofiarą swojej prawdy. Jest to wówczas jednostka tragiczna – w „Antygonie” tragicznymi postaciami są Kreon i tytułowa Antyгона.

Spór dotyczy głównie pary bohaterów: Kreona – króla Teb - i Antygony. Kreon, po bratobójczej walce o władzę, wydał zakaz grzebania zwłok zdrajcy, który ośmielił się zbrojnie napaść miasto, a tym samym wystąpić przeciwko niemu. Ciało Polinejesa miało zostać porzucone w polu na pastwę dzikich zwierząt i ptactwa:

„Mają więc leżeć bez też i bez grobu,

Na pastwę ptakom żarłocznym i strawę.”

Eteokles natomiast miał być pochowany z honorem. Antyгона nie zgadza się z tą decyzją. Występuje przeciwko woli władcy. Początkowo zwraca się o pomoc do siostry, ale gdy ta, powodowana strachem, odmawia, postanawia sama dokonać pochówku. Symbolicznie przysypuje zwłoki piaskiem, a dopiero później, by dopełnić rytuału, skrapia je „potrójnym płynem” (złożonym z wina, mleka, oliwy lub miodu). Podczas tej drugiej czynności zostaje zauważona, schwyta i przyprowadzona przed oblicze władcy.

Podczas dialogu pomiędzy tymi dwoma postaciami zostaje naświetlone ich tragiczne położenie, bowiem każda ze stron prezentuje odmienne, niemniej słuszne poglądy.

TEATR GRECKI:

Teatr grecki wywodzi się z obrzędów ku czci boga Dionizosa. U południowo – wschodniego stoku ateńskiego Akropolu, w świętym okręgu Dionizosa,

gromadziły się tłumy, dla których uczestnictwo w widowiskach było niecodziennym wydarzeniem. Obecnie można oglądać odkopany w XIX wieku kuty w kamieniu teatr. Mógł on pomieścić nawet około piętnastu tysięcy widzów, a wybudowano go w II połowie IV w. p.n.e.

Wcześniej sztuki teatralne wystawiano na agorze – głównym palcu miasta, rynku, na prowizorycznie wzniesionych konstrukcjach drewnianych, ale źródła historyczne notują, że w latach 499 – 490 p.n.e. doszło do katastrofy – konstrukcja załamała się i śmierć poniosło wiele osób. Wtedy zdecydowano o przeniesieniu widowisk i obraniu dla nich stałego miejsca - usytuowano je w okolicy świątyni Dionizosa – u stóp Akropolu. Plac przeznaczony do tego celu musiał być dobrze widoczny i „akustyczny”, tak, by to, co działo się na scenie, było widzialne i słyszalne, a ponieważ ustrój był demokratyczny każdy miał prawo do widowiska.

Przedstawienie rozpoczynało się o wschodzie słońca, a kończyło wraz z jego zachodem i trwało zwykle kilka dni (sześć). Taką długość przedstawienia można by uznać za nużącą, ale spektakle przeplatano konkursami poetyckimi, przeglądem tańców, popisami muzycznymi – wokalnymi. Wszystko odbywało się na świeżym powietrzu, pod „wielkim dachem nieba” a do teatru przybywali nie tylko mieszkańcy, ale i zaproszeni goście np. Grecy z innych państw.

Pierwszy dzień poświęcony był czynnościom kulturowym (związany z Dionizosem), drugi wypełniały zawody dytyrambiczne (śpiew, pieśni), w trzecim współzawodniczyły ze sobą komedie, trzy kolejne poświęcone były tragedii. Do tych zawodów stawało trzech poetów, każdy z nich wypełniał jeden dzień tetralogią – czterema sztukami, z których trzy były tragediami, a czwarta dramatem satyrowym.

Następnie zespół pięciu sędziów przyznawał zawodnikom nagrody.

W dni widowisk Ateńczycy całkowicie odrywali się od swoich zajęć, zatapiając się w atmosferze sztuki. Do teatru szli wszyscy, bywało, że nawet niewolnicy. Uboższym w czasach Sofoklesa udzielano specjalnych dotacji na uczestnictwo w uroczystościach. Z nich bowiem lud ateński miał czerpać radość i życiową energię: „I wytchnienia po trudach daliśmy duszy człowieka najwięcej, rok cały uświetniając igrzyskami i obchodami świątecznymi (...) skąd co dzień płynąca ku nam radość przepędza precz przygnębienie.” (z „Wojny peloponeskiej” Tukidydesa).

Uczestnictwo w spotkaniach teatralnych miało nie tyle cel kulturoznawczy, co „rekreacyjny” i integracyjny, tym bardziej, że tekst tragedii nie miał aż takiego znaczenia. Temat i rozwiązanie wątku było na ogół znane, bo poeci czerpali z mitów, utworów Homera i współczesności. Treść nigdy nie była całkiem nowa, kojarzyć ją można z librettem, które im częściej jest powtarzane, tym chętniej się go słucha. Tekst miał opowiadać, nie odkrywać, stawał się przez to uniwersalny i czytelny w odbiorze.

„Budynek” teatru

Terenem akcji dramatycznej był pierwotnie tylko okrągły plac gładko brukowany otoczony z trzech stron drewnianym amfiteatrem dla widzów (potem - w II połowie IV w. p.n.e. był to już teatr kuty w kamieniu) – znano go orchesterą czyli miejscem tańca. Tu poruszała się chór i aktorzy. Później poza orchesterą, naprzeciw środkowych miejsc widowni, zbudowano szerokie prostokątne podwyższenie – proskenion i na nim zaczęli pojawiać się artyści. W pewnym odcinku obwodu orchester, z inicjatywy Ajschylosa (tragik grecki) powstał drewniany budynek skene (czyli buda) – scena. Tu aktorzy mieli się przebierać i gromadzić rekwiizyty. Z czasem drewniana skene przekształciła się w kamienny budynek zdobiony kolumnami, o wyglądzie pałacu lub świątyni.

U frontu znajdowało się troje drzwi – wchodzili przez

nie i wychodzili artyści, można było wytoczyć również małą platformę dla Sofoklesa (jak wskazują ówczesne źródła kultury z zakresu sztuki i plastyki) nie były to wcale zbyt wysokie buty. Ich podeszwa była tylko nieco grubsza od normalnej, bo podbita kilkoma warstwami skóry, ale nie musiało to wcale służyć „podwyższeniu” aktora, lecz nadaniu mu bardziej wyniosłej postawy. Koturn to miękki ozdobny trzewik z cholewką, o zwyczajnej podeszwie. W V w. p.n.e., w Atenach koturny nosiły eleganckie kobiety, a w wyobrażeniach obuwano w nie boga Dionizosa, który posiadał pewne cechy niewieście. Być może od niego ten detal stroju przeszedł do przebrania aktorów, w celu podniesienia przepychu kostiumu.

Aktorzy w greckim teatrze

Aktor był słabo widoczny z daleka, ale można było to „skorygować” dzięki odpowiedniej akustyce i właściwie zbudowanej masce. Wtedy mógł być słyszalny nawet z najdalszych miejsc.

Dobierano aktorów według rodzajów głosu, zwłaszcza, że czasem musieli śpiewać niemal operowo. Rekrutowano ich spośród obywateli państwa, a czynił to urzędnik państwowy zwany pierwszym archontem, do którego należała organizacja uroczystości. Udział w przedstawieniach poczytywano za zaszczyt. Aktor musiał doskonale opanować sztukę pantomimy i tańca.

Maska, którą zakrywał twarz, była dla widzów środkiem informacji o roli aktora. Ponadto oznaczała symboliczną przemianę – można było czuć się herosem, bogiem. Uniemożliwiała jednak mimikę, ale ta z perspektywy i tak byłaby słabo widoczna. Była konieczna również dlatego, że w teatrze greckim (podobnie i w szekspirowskim) występowali sami mężczyźni, a ci musieli odgrywać i role kobiece. Dodatkowo potęgowała wyrazistość gestu i harmonizowała z monumentalnym kostiumem.

Kostium musiał być jaskrawy i dobrze widzialny, bo przyoblekał ciało, które miało być pełne ekspresji. Uwaga widzów koncentrowała się więc na stronie wokalne i wizualnej: słuchano i obserwowano, bacząc przy tym na gestykulację.

Artyści występowali w specjalnym obuwiu zwanym koturnami. W czasach Sofoklesa (jak wskazują ówczesne źródła kultury z zakresu sztuki i plastyki) nie były to wcale zbyt wysokie buty. Ich podeszwa była tylko nieco grubsza od normalnej, bo podbita kilkoma warstwami skóry, ale nie musiało to wcale służyć „podwyższeniu” aktora, lecz nadaniu mu bardziej wyniosłej postawy. Koturn to miękki ozdobny trzewik z cholewką, o zwyczajnej podeszwie. W V w. p.n.e., w Atenach koturny nosiły eleganckie kobiety, a w wyobrażeniach obuwano w nie boga Dionizosa, który posiadał pewne cechy niewieście. Być może od niego ten detal stroju przeszedł do przebrania aktorów, w celu podniesienia przepychu kostiumu.